

PROMYCZEK

DOBRA

2007
NR 4

nr 4 (174)
Kwiecień 2007
Cena: 3 zł
(w tym 7% VAT)



KOLEJNY
PROMYCZKOWY
WIOSENNY
PREZENT!

Alleluja - wielka radość



PROMYCZKOWY LIST DO DZIECI

Drodzy Przyjaciele!

Mam nadzieję, że z przyjemnością zabawicie się w „leśników” i razem ze mną posiejecie Promyczkowe Sosenki. Po roku troskliwej opieki nad drzewkiem uzgodnicie z rodzicami, gdzie je posadzicie; czy w naszym Promyczkowym Bajkowym Lesie w Borku koło Bochni czy też gdzieś w pobliżu swojego domu.

Aby wszystko się udało, poproście o pomoc rodziców lub starsze rodzeństwo i zastosujcie się do podanych niżej wskazówek.



PRZYGOTUJ: doniczkę o średnicy 10-12 cm, trochę ziemi i piasku, papier lub folię, patyczek (np. z lizaka), nasionka i metryczkę dołączoną do PD.



Ziemię wymieszać z piaskiem, a następnie...



...wypełnij nią doniczkę. Wysyp nasionka na powierzchnię ziemi, a potem delikatnie przykryj je ziemią.



Na kartoniku - metryczce wpisz datę i podpisz się, a potem w miejscu nacięcia umieść patyczek...



...i wbij w ziemię.

UWAGA! Doniczkę najlepiej umieścić na parapecie okna i trzeba pamiętać, aby ziemia była lekko wilgotna - nie wolno przesadzać z wodą. Po 2-3 tygodniach powinny być widoczne malutkie, zielone roślinki. Nie należy ich dotykać.

W ostatnią sobotę kwietnia 2008 r. planujemy uroczyste sadzenie sosenek na terenie Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek.

www.caw-borek.pl

Więcej informacji uzyskasz w Uzdrowisku Kopalnia Soli Bochnia

tel.: 014 615-36-00 www.kopalniasoli.pl

Dalsze informacje w następnych miesiącach.

**PROMYCZKOWY
WIOSENNY
PREZENT!**



Redakcja:

Ks. Andrzej Mulka - Redaktor naczelny

Zespół redakcyjny: s. Sylwia Chruślicka BDNP, Zofia Śliwowa, Milenia Małecka-Rogal, Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Biernat-Krawczyk, ks. Paweł Kochaniewicz

Ilustracje: Sylwia Hyży, Anna Kosowska, Monika Potoczek, Jacek Pasternak

Współpraca: fot. Sylwester Adamczyk

Administracja: Bogumiła Chmielowska, sekretariat@promyczek.com.pl

Grafika/DTP: Anna Nosal-Paniecka, Marek Sokółowski

Druk: Drukarnia Kolejowa Kraków Sp. z o.o., Kraków, ul. Bosacka 6, tel./fax: 012 421 08 20

© Promyczek Dobra, 2007. Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz, tel./fax: 018 443 44 00

e-mail: wydawnictwo@promyczek.com.pl



s.6-7



s.15



s.17

Finał konkursu plastycznego!

W NUMERZE:

- Katecheza Siostry Sylwii
- Opowiadanie - Powołanie Abrama
- Zwyczaje - Niedziela Palmowa
- s. 10-11 Wiersz: Bajeczka na Wielkanoc
- s. 12-13 Opowiadanie: Brzydkie kaczątko, cz.1
- s. 14 Święta Faustyna Kowalska
- s. 15 ZIARNO + śpiewniczek
- s. 16 Zespół „Promyczki Dobra”
- s. 17 Nasza galeria — Droga Krzyżowa
- s. 18-19 Przygody Promyczka — KOMIKS
- s. 20-21 ABC ładnego pisania + kolorowanka
- s. 22 Promyczek z Jasnej Góry
- s. 23 Rozwiązania łamigłówek
- Rozrywka - szyfrowanka, rozsypanka...
- Ciągówka
- Rodzinny quiz biblijny

s.8-9

**KALENDARZ LITURGICZNY
PAMIĘTAJ!**
1 kwietnia

Niedziela Palmowa

8-9 kwietnia

WIELKANOC

15 kwietnia

Niedziela Miłosierdzia Bożego

23 kwietniaŚw. Wojciecha – głównego
patrona Polski

15 lat

**PROMYCZKI
DOBRA**

29 kwietnia 2007 r.

Msza Święta Jubileuszowa z okazji 15-lecia istnienia zespołu
i miesięcznika — Bazylika Kolegiacka św. Małgorzaty
w Nowym Sączu, godz. 12¹⁵

Kto w czas wiosny czyli... o tym, dlaczego śpiewamy

Zastanawiałeś się kiedyś, co to jest radość,
ale taka najprawdziwsza na świecie?

- ♡ to pokój w sercu twojej mamy i zadowolenie,
kiedy wszystko dobrze się układa
- ♡ to uśmiech na twarzy taty, który widzi owoce swojej pracy
- ♡ to wesoly śmiech dziecka, gdy jest blisko rodziców
mających czas dla niego
- ♡ to także szczęście w twoich oczach, gdy w szkole
jest wszystko w porządku i pani postawi dobrą ocenę

Czy radość i szczęście możemy gdzieś kupić?
...może w jakimś dużym supermarkecie?
Gdzie możemy odnaleźć ich początek?

Tak naprawdę to **Pan Jezus** pokazał nam źródło prawdziwej
radości, która zwycięża nawet najczarniejszy smutek i wszelkie trud-
ności. Kiedy wiosenne słońce budziło się nad uśpioną Jerozolimą,
On sam – Syn Boży – wyszedł promienny i zwycięski z przywalonego
kamieniem grobu.

Od tamtego czasu każdy, kto spotyka się z Panem Jezusem
w sakramentach świętych i na modlitwie, otrzymuje tę samą radość.
Może śpiewać najbardziej radosne Alleluja.

jest najbardziej radosny?

Wielkanocne Alleluja



Z Bożą radością dzieje się rzecz przedziwna. Jeżeli ktoś rozdaje uśmiech, dobre słowo, potrafi kogoś smutnego pocieszyć – to radość się mnoży. Jest jej więcej i więcej. Nie przemija, ale dodaje siły nam i innym, byśmy zwyczajne, codzienne obowiązki wypełniali z radością. Przecież Zmartwychwstały Pan Jezus jest z nami po wszystkie dni!

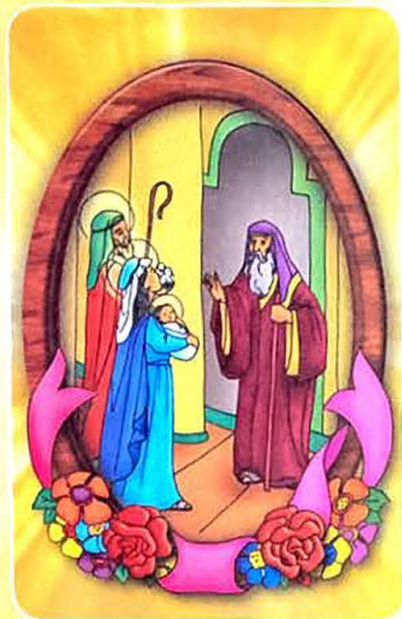
Moja modlitwa

Panie Jezu, przyniesiony przez Maryję i Józefa do świątyni, Ty już wtedy dałeś tak wiele radości Symeonowi i Annie. Proszę Cię gorąco, abym i ja potrafił/a wnosić prawdziwą radość tam, gdzie panuje smutek.

Rozważając czwartą tajemnicę radosną - Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni - zastanowię się, co mogę zrobić dzisiaj, aby moi rodzice tak naprawdę mogli się uśmiechnąć - chociaż przez chwilę.

O to, by często uśmiech gościł na twarzy moich rodziców i dziadków, pomodłę się, odmawiając:

Ojcie nasz..., 10 Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...
O mój Jezu! Przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.





Czytelnicy, którzy zbiorą 10 KUPONÓW, od stycznia do października 2007 r., i prześlą je do dnia 10 października 2007 roku na adres redakcji, mogą wziąć udział we wspaniałej pielgrzymce Pociągiem Papieskim z Krakowa do Wadowic 20 i 21 października 2007 roku. Gdyby komuś brakowało kuponów 1 i 2/2007 – można jeszcze zamówić archiwalne „Promyczki Dobra”. O szczegółach poinformujemy we wrześniu.

4/2007 KUPON
DLA WYTRWAŁYCH
CZYTELNIKÓW
PROMYCZEK
DOBRA




Powrotańie Abrama




Z upływem czasu  coraz bardziej zapominali o  przestawali się modlić i składać ofiary. Coraz częściej zdarzało

się, że za bogów uważali  a nawet rzeźby i posągi

z  lub drewna. Takim zachowaniem  sprawiali

wielki smutek . Pomimo tej wielkiej niewierności

nie opuścił . Chcąc przygotować ich na przyjście

Zbawiciela na  Bóg wybrał człowieka o imieniu

by on stał się ojcem wszystkich wierzących.



mieszkał w




Ur Chaldejskim razem z




Obydwoje byli już w podeszłym wieku, ale niestety

nie mieli dzieci. Pewnego dnia  polecił ,

aby opuścił swoją ojczyznę i udał się do ziemi, którą mu wskaże.


Mimo że  żyło się wygodnie i niczego mu

nie brakowało, posłuszny wezwaniu  wyruszył


w długą i nieznaną drogę. Zabrał ze sobą , najbliż-

szych krewnych, służbę, a także



oraz najcenniejsze rzeczy i wyruszył do 

obiecanej przez . Kiedy przybył do Kanaanu

w okolicy  Betel, rozbił na wzgórzu namiot

i zbudował , aby złożyć ofiarę dla .



Rozwiąż płataninkę, a dowiesz się, jak miał na imię ojciec Abrama?

C

E

T

H

A

R

1



Bóg



Abra

żona Abrama
(Saraj)

ludzie



kamienie

zwierzęta
(owce i bydło)

Ziemia

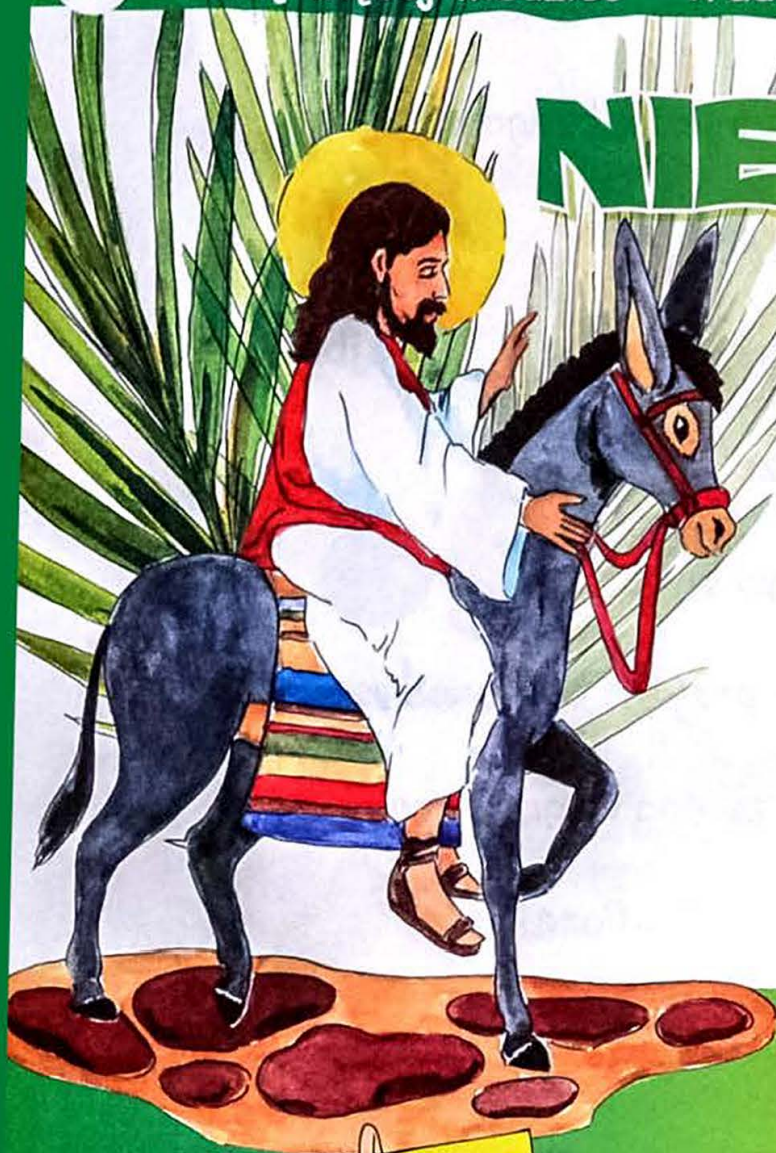


miasto



ołtarz

NIEDZIELA



Kiedy na tydzień przed swoją męką Pan Jezus wjeżdżał na osiołku do Jerozolimy, wtedy wiwatujący na Jego cześć ludzie ścielił drogę płaszczami i gałązkami palm.

Na pamiątkę tego uroczystego wjazdu ustanowiono

NIEDZIELE PALMOWA

W tym dniu przynosimy do naszych kościołów do poświęcenia palmy.

W Polsce najczęściej robiono je z gałązek drzewa wierzbowego, pokrytych baziami. Przystrajano je dodatkowo trzcina, kwiatami i barwnymi wstążkami.

Palmie przypisywano właściwości dobroczynne, a także zdrowotne i życiodajne.

Po przyjeździe z kościoła poświęconą palmą dotykano wszystkich domowników, szczególnie zaś dzieci.

KWIECIEŃ

Kwiecień ten nazwę swoją wziął od kwitnących drzew i kwiatów. Na ten piękny czas przypadają najważniejsze dla chrześcijan święta - Święta Wielkanocne. Nie tylko przyroda, ale i my dzięki odkupieniu budzimy się do nowego życia.



PALMOWA

Święcono nią dom i całe gospodarstwo.

W Wielki Piątek lub Poniedziałek Wielkanocny w pola uprawne wbijano małe krzyżyki wykonane z części palmy. Miały one zapewnić urodzaj i błogosławieństwo Boże.

W domach palmę umieszczano najczęściej za ramą świętych obrazów i przechowywano z szacunkiem do następnego roku.

W niektórych regionach Polski, np. w okolicach Bochni, na Sądecczyźnie, a także na Kurpiach, wykonywano palmy o wysokości kilkudziesięciu metrów. Zwyczaj ten trwa do dzisiaj. Urządza się nawet konkursy na najwyższą i najpiękniejszą palmę.

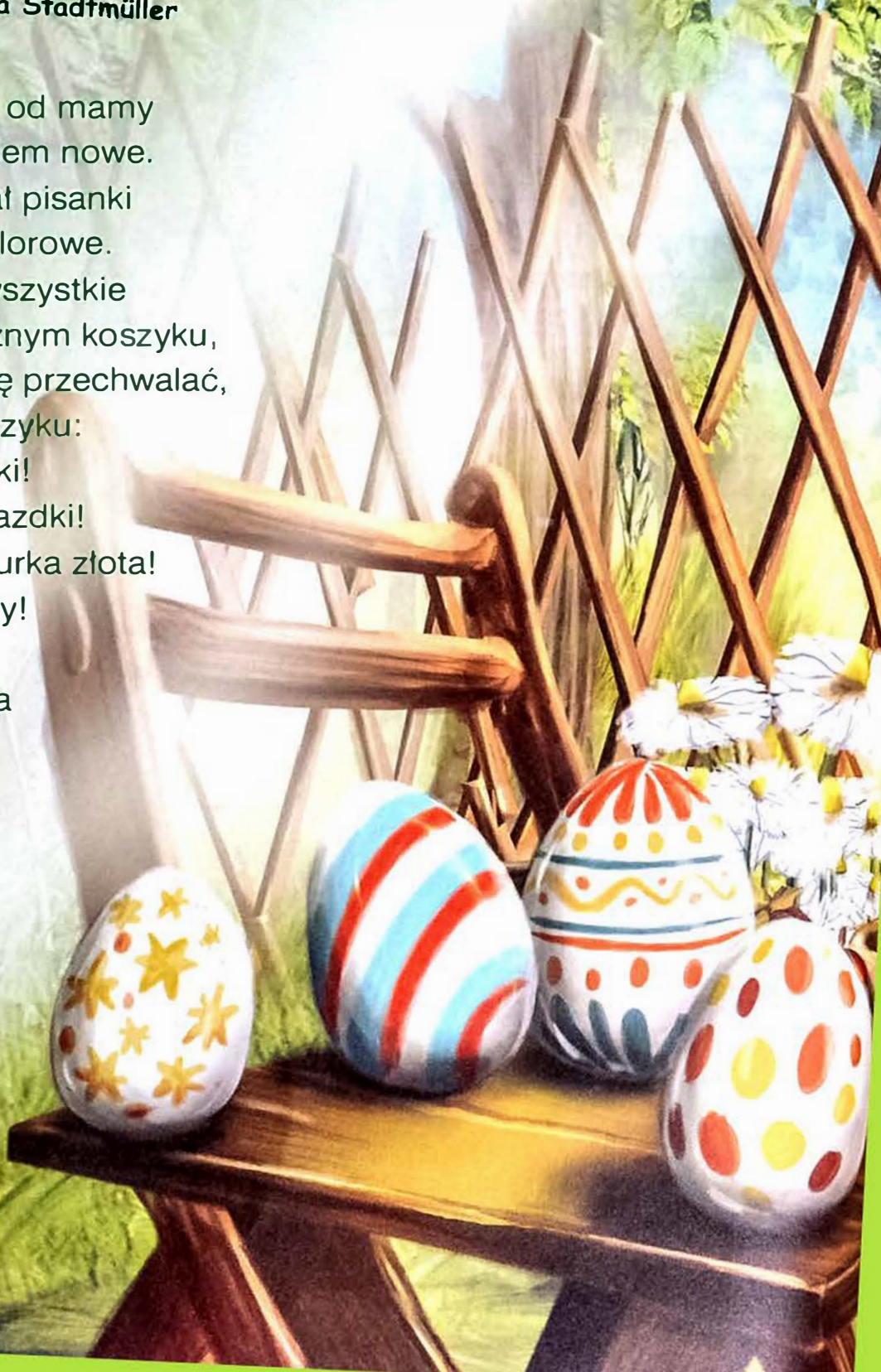
Znajdź 8 identycznych elementów w obydwu palmach.



Bajeczka na Wielkanoc

Napisała Ewa Stadtmüller

Dostał Jaś od mamy
farbki całkiem nowe.
Wymalował pisanki
śliczne, kolorowe.
Ułożył je wszystkie
w świątecznym koszyku,
a te już się przechwalać,
narobiły krzyku:
A ja w paski!
A ja w gwiazdki!
Na mnie kurka złota!
Jakie wzory!
I kolory!
Prześliczna
robota!



Na przechwałkach – dyrdymałkach
minął dzionek cały.
Ja piękniejsza!
Ja śliczniejsza!
Wnet się posprzeczały.
Wtem pojawił się baranek:
O co się kłócicie?
Ja mam dla was dar prawdziwy!
I dał jajkom... ŻYCIE
Pętkły wszystkie trzy pisanki,
a kurczaczki małe
rozejrzały się dokoła:
Jaki świat wspaniały!
Zapomniały o swej kłótni,
bo, przyznacie sami,
że pisanki były przecież
tylko... skorupkami.



Brzydkie kaczątko cz. 1

Paullnka i Kubuś mieli z babcią taką umowę: jeżeli przez cały tydzień byli grzeczni i nikt się na nich nie skarżył, w sobotni wieczór babcia opowiadała im bajki. Czasem jedną długą, kiedy indziej dwie lub trzy krótkie. Na ten bajkowy wieczór niekiedy zapraszano koleżankę Paulinki Joasię z jej młodszym braciszkiem Maciusiem. Tak było i tym razem. Babcia usiadła w fotelu, a dzieci na swoich krzeselkach. Zrobiło się cicho, jak makiem zasiał.

– Opowiem wam dziś baśń o brzydkim kaczątku – powiedziała babcia. – Czy ktoś z was ją zna? Może wiecie, kto ją napisał? Dzieci popatrzyły na siebie i pokręciły przecząco głowami. Nie знаły takiej bajki, a tym bardziej nazwiska pisarza.

– Baśń pod tytułem „Brzydkie kaczątko” napisał Hans Christian Andersen – zaczęła babcia. – Był on Duńczykiem, mieszkańcem Danii, kraju leżącego między Morzem Bałtyckim a Morzem Północnym. Ten kraj składa się z jednego półwyspu i około pięciuset wysp różnej wielkości. Na jednej z nich – wyspie Fyn – w samym jej środku, w miasteczku Odense urodził się w 1805 roku późniejszy autor „Brzydkiego kaczątka”, „Królowej śniegu”, „Dziewczynki z zapalkami” i wielu...

– Babcia mi czytała o tej dziewczynce – wyrwała się Joasia. – To piękna bajka, ale bardzo smutna.

– Większość baśni tego pisarza – odrzekła babcia – to utwory niewesołe. Jak niewesołe było dzieciństwo Andersena, upływające w biedzie, wśród chorób i zmartwień. Maty Hans Christian był dzieckiem bardzo wrażliwym, niezwykłym, obdarzonym bujną wyobraźnią, ale też chorowitym i wątłym. Pozbawiony ozulej opieki i miłości rodziców,

wzrastający w nędznych warunkach, doświadczał dobra jedynie od swej babci, tylko ona okazywała mu serce.

– Jak babcia dziewczynki z zapalkami! – zdziwiła się Joasia.

– W tej bajce Andersen wspomina swoją babcię – powiedziała starsza pani. – Zachował wdzięczną pamięć o niej na całe życie. W wielu jego utworach można odnaleźć i rozpoznać wspomnienia z dzieciństwa i młodości. Także w baśni „Brzydkie kaczątko”, szczególnie w niej. Posłuchajcie.

* * *

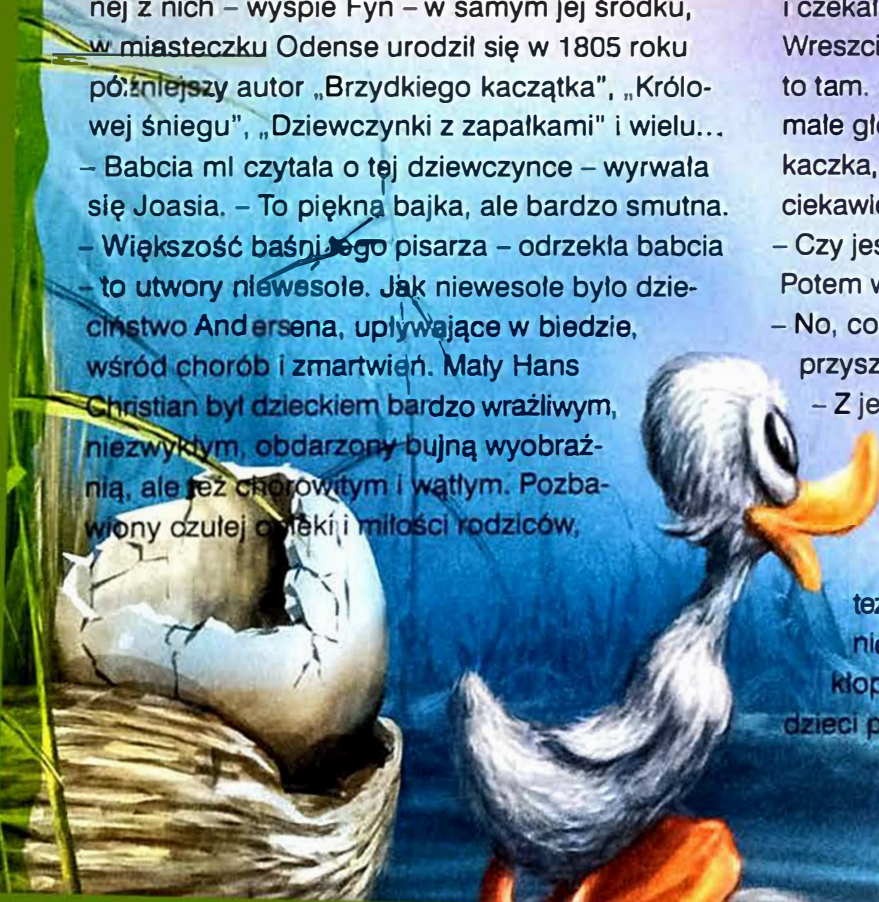
– Pięknie było na wsi w lecie. Żółciło się żyto, zielenił się owies, na łąkach ułożono siano w stogi. Dokoła ciągnęły się wielkie lasy, a w lasach znajdowały się głębokie jeziora. Nad jednym z nich stał stary dwór otoczony głębokimi rowami. Nad wodą rosło mnóstwo lopianów, które miały bardzo duże liście. Pod takim właśnie wielkim liściem lopianu siedziała w swoim gnieździe kaczką, wysiadująca pisklęta. Nudziła się trochę i czekała niecierpliwie, kiedy jajka zaczną pękać. Wreszcie zaczęły! „Pip, pip!” – słychać było to tu, to tam. Z pękniętych skorupki wysunęły się małe główki. „Kwa, kwa” – mówiła zadowolona kaczką, a pisklęta hałasowały i rozglądały się ciekawie dokoła.

– Czy jesteście już wszystkie? – zapytała kaczką. Potem wstała. I znowu usiadła.

– No, co słychać? – zapytała stara kaczką, która przyszła ją odwiedzić.

– Z jednym najdłużej się ciągnie – odpowiedziała kaczką siedząca na jajkach. Nie chce się otworzyć.

– Pokaż mi je. O, to jest jajko indycze, możesz mi wierzyć. Jakie duże! Mnie też nieraz tak oszukano. Indycze pisklęta nie chciały potem pływać, miałam z nimi kłopoty. Zostaw lepiej to jajko i ucz swoje dzieci pływać.



– Jeszcze trochę na nim posiedzę. Wytrzymam jeszcze parę dni.

– Jak uważasz – odrzekła stara kaczka i poszła sobie.

Wreszcie jajko pękło! „Pip, pip!” – zapiszczało pisklątko i wygramoliło się ze skorupki. Było bardzo duże i brzydkie. Kaczka przyjrzała mu się uważnie.

– Nie podobne do żadnego innego – powiedziała.

– Ale nie jest to chyba pisklę indyckie? Zobaczmy, czy potrafi pływać?

Nazajutrz była piękna, słoneczna pogoda. Mama-kaczka wraz z całą rodziną zeszła nad kanał.

Plusk! Wskoczyła do wody: „Kwa, kwa!” – i jedno kaczątko po drugim plusnęło do kanału. Woda zalewała im głowy, ale podnosiły je w górę i pływały wspaniale. Brzydkie, szare kaczątko pływało razem z nimi!

– To nie jest indyk! – powiedziała kaczka.

– Prosto się trzyma, ładnie porusza nogami. To moje własne dziecko. W gruncie rzeczy, kiedy mu się dobrze przyjrzeć, jest zupełnie ładne. Chodźcie teraz za mną, wprowadzę was w świat, przedstawię na podwórku.

* * *

– Ładne masz dzieci, mateczko! – powiedziała stara kaczka. – Tylko jedno się nie udało. Byłoby dobrze, gdybyś je mogła odmienić.

– To niemożliwe, łaskawa pani – powiedziała mama-kaczka. – Nie jest wprawdzie ładne, ale ma dobre serduszko i umie świetnie pływać.

Skubnęła je pieszczotliwie w kark i pogładziła po piórkach.

Ale zarówno kaczki, jak i kury dziobały, potraçały, kopaly i wyśmiewały biedne kaczątko. – Za dużej – mówili wszyscy. – I takie brzydkie...

Biedne kaczątko nie wiedziało, co ma począć, ani dokąd pójść. Martwiło się bardzo, że jest pośmiewiskiem całego podwórka.

Tak było pierwszego dnia, a potem działo się coraz gorzej i gorzej. Wszyscy prześladowali biedne kaczątko, nawet rodzeństwo było bardzo niedobre dla niego.

– Żeby cię kot porwał, ty wstrętny potworze!

– mówiły kaczęta.

A matka dodawała:

– Byłoby lepiej, żebyś sobie poszedł gdzieś daleko! Wreszcie kaczątko uciekło. Przefrunęło przez płot i biegło coraz dalej i dalej, aż do wielkiego bagna, gdzie mieszkały dzikie gęsi. Tu napiło się wody z moczarów i leżało bez sił w sitowiu całe dwa dni. A potem... Potem przeżyło wielki strach! Rozpoczęło się bowiem polowanie! „Pif, paf!” rozlegało się co chwila nad bagnem, a dzikie gęsi, które podrywały się do lotu, spadały martwe na ziemię. Myśliwi leżeli dokoła bagna, niektórzy siedzieli na gałęziach drzew, błękitny dymek snuł się nad wodą, psy myśliwskie laziły po błocie, zbierając martwe ptaki. Prerażone kaczątko usiłowało schować głowę pod skrzydło, ale w tej samej chwili stanął obok niego strasznie wielki pies, z wywieszonym ozorem i błyszczącymi groźnie oczyma. Kaczątko znieruchomiało w przerażeniu. Pies dotknął je pyskiem, pokazał ostre zęby i – plusk – uciekł nie chwytawszy go.

– Ach, dzięki Ci, Boże! – westchnęło kaczątko.

– Jestem także brzydkie, że nawet pies nie raczył mnie ugryźć.

I potem leżało zupełnie spokojnie, podczas gdy śrut gwizdał nad sitowiem, a wystrzał grzmiał po wystrzale.

(Część druga w majowym Promyczku Dobra)

Opracowała Zofia Śliwowa



Święta Faustyna Kowalska



Św. Faustyna Kowalska należy do grona najważniejszych świętych XX wieku. Zmarła 5 października 1938 roku w Krakowie – Łagiewnikach. Tam znajduje się Jej grób i to miejsce stało się pierwszym na świecie sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Św. Faustyno, prosisz nas, byśmy zaufali Bogu i nie bali się spowiedzi, bo On nas bardzo kocha. Naucz nas, jak my możemy kochać Boga. Spraw, byśmy nigdy nie wstydzieli się prosić Jezusa o przebaczenie grzechów i jak najmniej ich popełniali. Pomóż nam modlić się za tych, którzy grzeszą i nie chcą zmienić swego życia. Amen.



1. Dzieciństwo Helenki Kowalskiej wypełnione było ofiarną pomocą mamie w domowych obowiązkach. Dlatego - choć była zdolna - skończyła tylko trzy klasy i nie mogła się dalej uczyć.



2. W wieku 7 lat usłyszała głos Boga wzywający ją do świętości. Odtąd pragnęła ofiarować swe życie Bogu i bliźnim, choć nie wiedziała, jak to zrobić.



3. Wielkie ubóstwo w domu Helenki sprawiło, iż już od 14 roku życia musiała pracować jako służąca. Czyniła to z ogromnym oddaniem.



4. Głos Boga zaprowadził Helene do klasztoru, gdzie po różnych perypetiach została przyjęta i otrzymała imię Maria Faustyna.



5. Siostrze Faustynie objawił się Jezus i uczynił ją apostołką swego miłosierdzia. Namalowany na podstawie objawień obraz Jezusa z podpisem „Jezu ufam Tobie”, Dzienniczek i koronka do Bożego Miłosierdzia miały pomóc ludziom odnaleźć skarb Bożego przebaczenia.



6. Odtąd Faustyna poświęciła się ratowaniu grzeszników, za których ofiarowała swe młode życie. Zmarła w wieku 33 lat. W 1993 roku Jan Paweł II ogłosił ją błogostawioną, a w roku 2000 świętą.

Echo Dzieciom



Radość Zmartwychwstania

4/2007

Misyjny Namiot Spotkania

Obietnica

Zył kiedyś bogaty gospodarz, który posiadał rozległe tereny, oprócz pola, przez które przepływała rzeczka. Ten fakt bardzo go niepokoił, bo od dawna ten skrawek pola należał do Kościoła i wiele pokoleń pustelników tam mieszkało, spędzając czas na modlitwie przy spokojnej rzeczce. Ta oaza była dla bogacza wyrzutem sumienia za pozbawienie tyłu rolników właśnie ziemi. Przez jakiś czas zastanawiał się, co ma zrobić, aby zdobyć również i ten skrawek ziemi. Czasem przychodziła mu myśl, aby zabić pustelnika, ale ogarniał go strach przed wiecznym potępieniem. I wreszcie nadarzyła się okazja, by zmusić samotnika do ustępstwa. Postanowił zbudować most, by ułatwić kupcom przejazd do jego wielkiej posiadłości.



Miał nadzieję, że pustelnik zgodzi się na ten plan. Wybrał się więc któregoś dnia do męża Bożego i przedstawił mu swoją propozycję. Pustelnik jednak postawił warunek:

– Panie, chcę przekazać ci ten teren, ale mam małe nasionko, o którym mówi Ewangelia, że jest najmniejsze ze wszystkich nasion. Jest ono przedmiotem moich rozmyślań od lat i marzę o tym, aby je posadzić.

– Dobrze, posadź swoje nasionko, a potem porozmawiamy – odpowiedział gospodarz.

– Ale to nie wszystko – kontynuował samotnik – Bóg obiecał mi, że będę korzystał z owoców tego nasionka, dlatego chcę mieć pewność, że pozostawisz mi ten kawałek ziemi, bym mógł poznać spełnienie się obietnicy.

Bogacz przystał na ten warunek, ale sprowadził notariuszy, którzy spisali odpowiednią umowę. Pustelnik posadził ziarenko, podlewał je, a po roku ujrzał dużą już roślinę. Po kilku latach mógł już wspiąć się na drzewo i zbudować sobie w jego cieniu małą chatkę. Gospodarz chciał go przesiedlić, ale wiązała go umowa. Drzewo rozgałęziło się na całe pole. Wydało wiele nasion, które wiatr rozwiewał po okolicy. Powstał wielki las, który okrył cieniem ziemię gospodarza i otoczył zamek. Bogacz w końcu opuścił kraj, aby liczni pustelnicy mogli się cieszyć z możliwości prowadzenia życia w bliskości z Bogiem.

Z książki „Mądrość serca”
red. M. Porębska i A. Sujka

Pan Zmartwychwstał!

Pracuję w Kazachstanie od 2000 r. i chciałabym opowiedzieć Czytelnikom „Echa dzieciom” o tym, jak ich rówieśnicy przygotowują się do świąt Wielkiej Nocy.

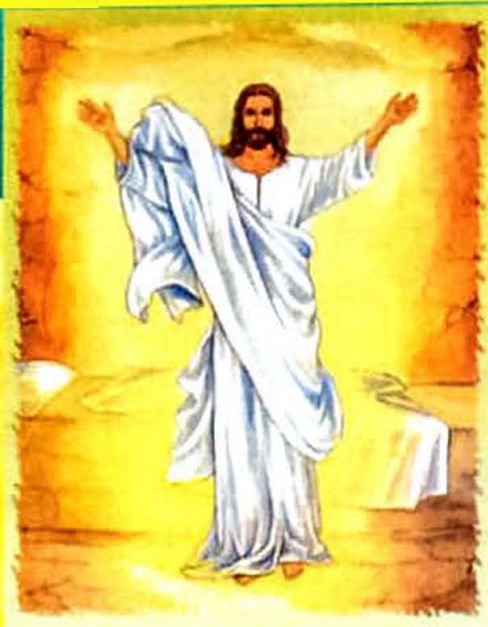
Również u nas, zgodnie ze zwyczajem w Wielką Sobotę kapłan święci pokarmy. Ponieważ do naszej misji należą również bardzo odległe wioski, wyruszyliśmy wraz z księdzem w drogę, by wszyscy parafianie mieli poświęcone pokarmy. Ujechaliśmy ok. 5 km i w pewnej chwili zrobiło się ciemno i zaczął wiać bardzo silny wiatr. Nadszedł „buran”, który przynosi śnieg. Nie było widać, gdzie droga, a gdzie step. Zdecydowaliśmy zawrócić do głównego kościoła w Szorland.

Po ceremonii Wielkiej Soboty był zamówiony autobus, który miał odwieźć ludzi do pobliskich wiosek, ale żaden kierowca nie odważył się prowadzić pojazdu, ze względu na warunki atmosferyczne. Między innymi dwie młode matki nie powróciły do swoich domów na noc, tylko pozostały u przyjaciół, gdyż buran nie ustawał. Zatelefonowały do swoich dzieci i powiadomiły je, że nie wrócą na noc.

Jakież było moje zdziwienie, kiedy otwierając kościół o 6.00 rano, zobaczyłam trzy skulone dziewczynki pod bramą. Tłumaczyły mi, że po otrzymaniu wiadomości telefonicznej postanowiły działać. Nastawiły budzik na 4.00 rano, gdyż nie wyobrażały sobie przeżyć Wielkanocy, nie uczestnicząc w rezurekcji. Były bardzo zmęczone, ale szczęśliwe i jednym tchem śpiewały radosne:

**ALLELUJA,
PAN
ZMARTWYCHWSTAŁ!**

Bardzo serdecznie
Was pozdrawiam
s. Joanna Siedzińska,
marystka
Szorland, Kazachstan,
Azja



Radość Zmartwych

Ależ wkoło jest radości!
Skąd jej tyle w sercach gości?
Dzisiaj Pana Zmartwychwstanie!
Już nic złego się nie stanie!

Lecą wszyscy do kościoła,
gdzie ich dzwonu okrzyk woła.
Cóż się dzisiaj wydarzyło?
Bóg objawił moc i miłość!

Lecz nim Chrystus z grobu powstał,
to skazany za nas został.
Za najmniejsze dziecię drogie,
by w przyjaźni żyło z Bogiem.

Echo niesie wieść radosną;
pąki kwitną wczesną wiosną,
a w nas kwitnie nowe życie,
bo jest z nami nasz Zbawiciel.



Wzrostania



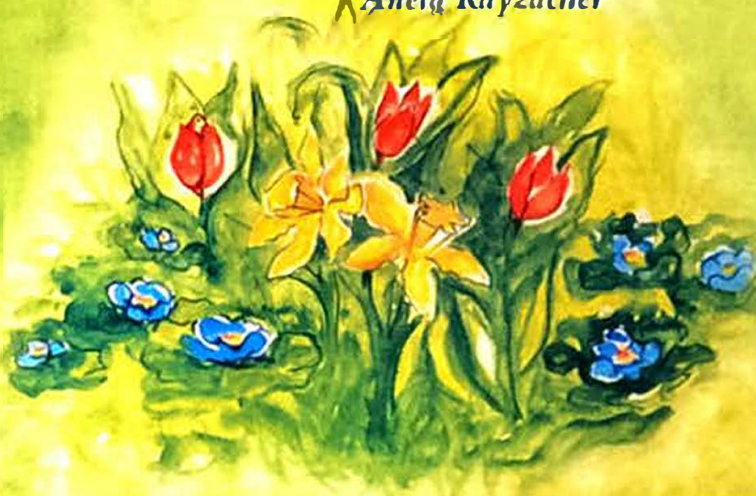
Lud Mu ciężki los zgotował,
a On – wszystkich uratował.
Uratował mnie i ciebie,
bo chce spotkać nas w swym niebie.

Uwielbiamy Ciebie, Panie
za Twą śmierć i Zmartwychwstanie,
a za miłość Twą bez granic
chcemy Tobie być oddani!

Jesteś ludziom Prawdą, Drogą,
z Tobą zgubić się nie mogą.
Jesteś dla nas Życiem wiecznym –
pełnym szczęścia i bezpiecznym.

Alleluja! – dziś wołamy,
Chrystusowi tak śpiewamy,
bo w Nim tylko mamy Pana,
co pokonał śmierć, szatana.

Arleta Rayzacher



Echa z grup misyjnych

Dla Jezusa i kolorowych braci



Mali misjonarze z Mszany Dolnej z siostrami, fot. archiwum

Pozdrawiamy kochane siostry klawerianki oraz wszystkich czytelników „Echa dzieciom”. Z okazji zbliżających się świąt wielkanocnych pragniemy życzyć dużo radości w pracy dla Jezusa i naszych kolorowych braci.

Na spotkaniach grupy misyjnej modlimy się za misje oraz czytamy „Echa z Afryki i innych kontynentów”. Pragniemy podzielić się radością, iż ze sprzedaży kartek świątecznych udało nam się zebrać pewną kwotę, którą przeznaczylimy, odpowiadając na prośbę umieszczoną w „Echu z Afryki...”, na zakup szat liturgicznych do Wyższego Seminarium w Bertoua (Kamerun). Wierzmy, że zakupione 3 ornaty i welon służący do błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem będą pomocne, a Pan Jezus będzie jeszcze bardziej czczony i kochany.

*„Mali misjonarze” z Mszany Dolnej
z s. Wiesławą*

*Wszystkim Daleciom;
które kochają misję, wiele radości
ze Zmartwychwstania Pana
– życzy Redakcja!*

Jak pomóc Idrisowi?

Po kilku dniach Idris przyszedł poprosić o pracę, bo miał wakacje, a on lubi pracować. Nadarzyła się okazja, by zatrudnić go przy budowie. Nasze siostry tutaj w Buraniro budują szpital jako „dziękczynne wotum” za 25 lat pracy sióstr misjonarek w Afryce. Jest to piętrowy szpital i okazało się, że brakło cegły i nigdzie nie można jej kupić.

Siostry wpadły na pomysł, żeby zbudować taki piec, gdzie będzie się wypalało cegłę. Pomysł ten udało im się zrealizować. W ciągu kilku dni powstał piec i cegły były gotowe do noszenia. Misjonarki ogłosiły akcję noszenia cegieł. Na apel odpowiedziało bardzo dużo dzieci i dorosłych. Wśród chętnych nie zabrakło także Idrisa. Od godz. 6.00 rano już był ogromny ruch. Trzeba się było sporo namęczyć, nosząc te cegły, gdyż miejsce budowy było oddalone i jeszcze droga wiodła pod górę. Dzieci rywalizowały między sobą: kto więcej i szybciej wyniesie, to więcej zarobi. Akcja trwała kilka dni. To była dobra okazja do pomocy dzieciom, by mogły sobie zarobić na przybory szkolne, ubranka itp.

Idris nie wyjechał na kolonię, ale pasł swoją kozę i nosił cegłę. I tak wakacje szybko się skończyły, a chłopiec razem z innymi dziećmi poszedł do szkoły.

*s. Dolores Roś, kanoniczka Ducha Świętego
Buraniro, Burundi, Afryka*



Dziewczynka z Ugandy

**Modlimy się
z Ojcem
Świętym**

KWIECIEŃ

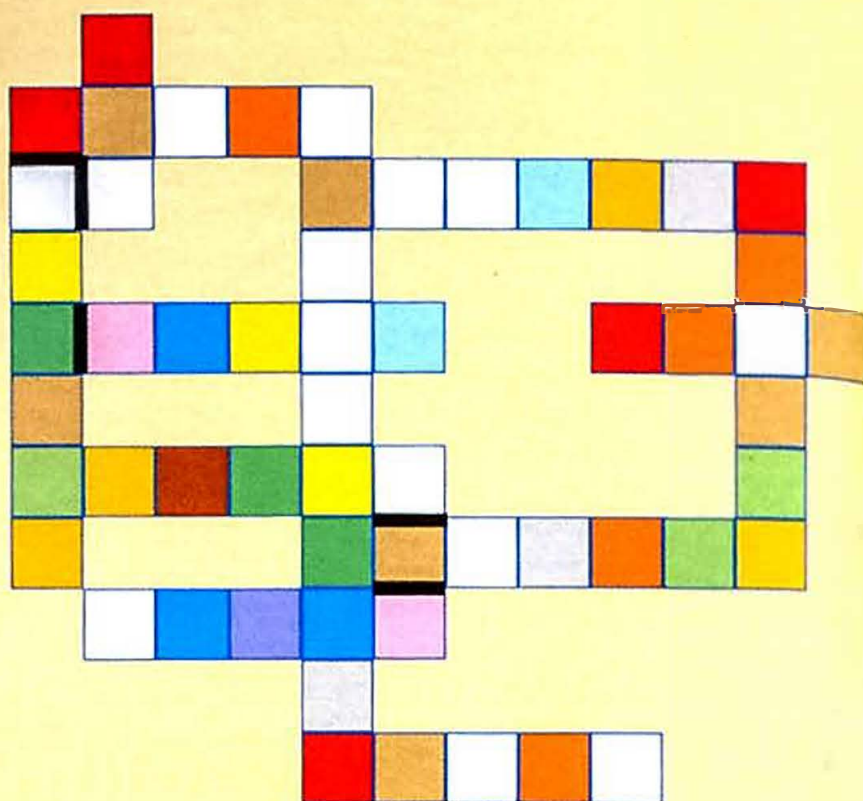
Modlmy się,
aby rosła liczba
powołań
kapłańskich
i zakonnych
w Ameryce
Północnej
i w krajach
Oceanu
Spokojnego,
aby w należyty
sposób
odpowiadać
na potrzeby
duszpasterskie
i misyjne ich
mieszkańców.





Dziewczynki z Wenezueli, fot. SAC

KRZYŻÓWKA



Ważne dni! KWIECIEŃ 2007

5-7 Triduum Paschalne

8 Uroczystość
Zmartwychwstania
Pańskiego

9 Poniedziałek
Wielkanocny

15 Niedziela
Miłosierdzia
Bożego

23 Ur. Św. Wojciecha
– Patrona Polski

26 M.B. Dobrej Rady

29 Św. Katarzyny
– Patronki Europy

113. rocznica
założenia
Zgromadzenia
Sióstr Misjonarek
św. Piotra Klawera

W odpowiednie pola wpisz imiona dwunastu apostołów. Pomocą może Ci posłużyć fragment z Ewangelii wg św. Łukasza (6, 12-16). Przeniesione litery do poniższych kratek utworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie z nr 2/2007 brzmi: **NIE SAMYM CHLEBEM ŻYJE CZŁOWIEK**. Nagrody wylosowali: Michał ze Świnar, Judyta z Olszanicy, Krystyna z Grabin, Paweł z Pniew, Grzegorz z Kąt oraz Anna ze Świnar.
Gratulujemy wygranej!

„Echo dzieciom”
Siostry Misjonarki
św. Piotra Klawera
ul. Warszawska 12
05-807 Podkowa Leśna



Akcja, dubel, kupione... czyli o ciężkiej pracy w studiu

Być może wielu z Was oglądając ZIARNO, z zazdrością spogląda na swoich rówieśników występujących co tydzień w programie. Jednak niewielu z Was wie, z ilu scen taki program się składa i ile razy trzeba je powtarzać. Czasem przy tej samej scenie aktorzy słyszą 10, a nawet więcej razy słowo „akcja”, to znaczy zaczynamy. Nawet gdy wszystko poszło bardzo dobrze w wszelki wypadek trzeba zrobić „dubel”, czyli nagrać tę samą scenę jeszcze raz, by dopiero wtedy usłyszeć „kupione”, tzn. że ta scena jest już całkowicie nagrana – wtedy można przechodzić do następnej. Nagranie programu



trwa kilka, a niekiedy kilkanaście godzin. Oprócz czterech kamerzystów w nagraniach każdego programu pomagają osoby odpowiedzialne za nagrywanie dźwięku, właściwe oświetlenie oraz odpowiednią dekorację.

W maju bohaterowie ZIARNA opowiedzą Wam o swoich mamusiach.

Opracował: ks. Andrzej Mulka, fot. Sylwester Adamczyk



TVP 1 – sobota, godz. 9.00
TV Polonia – niedziela, godz. 9.00

26 Jezu, ufam Tobie

Słowa: Beata Kołodziej, muzyka: Joachim Mencil

1. Tak jak jasne słońce, patrzysz na mnie z góry
Nie zasłoń Cię, nawet ciemne chmury (2x)

Ref.: Jezu, ufam Tobie, Jezu, Kocham Cię!
W miłosierdziu swoim nie opuszczaj mnie!
Jezu, ufam Tobie, Jezu, Kocham Cię!
Do swojego serca mocno przytul mnie!

2. Przyjaźń Twoja serdeczna zawieść mnie nie może
Grzechy me wybaczysz Miłosierny Boże. (2x)



15 lat

zespołu
**PROMYCZKI
DOBRA**



Wielkim przeżyciem dla wielu z nas była wizyta u krawcowej i przymierzanie strojów.



Z okazji 15-lecia istnienia naszego zespołu nasi opiekunowie zdecydowali się na nowe stroje dla nas. Zaprojektowała je pani Ania Pochopień, a uszyła pani Ania Idzik.



Tak będziemy chwalić Pana Boga przy wielkich uroczystościach...

...a tak w czasie mniej oficjalnych występów.



Nowe stroje podobają się nawet chłopcom...



...a najstarsze Promyczki są zachwyczone.

Opracowanie ks. Andrzej Mulka, fot. Sylwester Adamczyk

25

Jak długo w sercach naszych

Jak długo w sercach naszych
Choć kropła polskiej krwi,
Tak długo w sercach naszych
Ojczyzna miłość tkwi,

Ref. Stać będzie kraj nasz cały,

Stać będzie Piastów gród,

Zwycięży Orzeł Biały,

Zwycięży polski ród /x2

24

Bóg kocha mnie

Bóg kocha mnie takiego, jakim jestem
raduje się każdym moim gestem.
Alleluja, Boża radość mnie rozpiernia.

Droga Krzyżowa

W konkursie wzięło udział ponad 60 szkół podstawowych od Gdańska i Ełku przez Warszawę i Wrocław aż do Nowego Sącza. Szczególne podziękowanie dla szkół z Białej Niżnej, Ciekłina, Cienina Kościelnego, Czajkowej, Jaślan, Kudowy Zdroju, Łańcuta, Nieczajnej Górnej, Ptaszkowej i Stróży.

Dotarło do nas ponad 600 bardzo ciekawych prac, wykonanych różnymi technikami, od „piernikowej pracy” aż do szkiców, dlatego jury oceniało je w dwóch kategoriach: młodszej i starszej.

Serdecznie gratulujemy laureatom, a wszystkim dzieciom i nauczycielom bardzo serdecznie dziękujemy.



GRUPA MŁODSZA

Julia Zaremba
Knrów



Przemysław Kniola
Sadki



Natalia Wątroba
Nieczajna Górna

GRUPA STARSZA



Basia Adameczyk
Bytomsko



Katarzyna Będkowska
Stróże



Daniel Świerad
Trzycierz



Aleksandra Tokarz
Ptaszkowa

WYRÓŻNIENIA



Paulina Tomaszewicz
Myślibórz



Paulina Rzeźnik
Nieczajna Górna



Dominik Zwierczyk
Podtopień



Beata Krawczyk
Bytomsko



Czy wolno odpisywać?

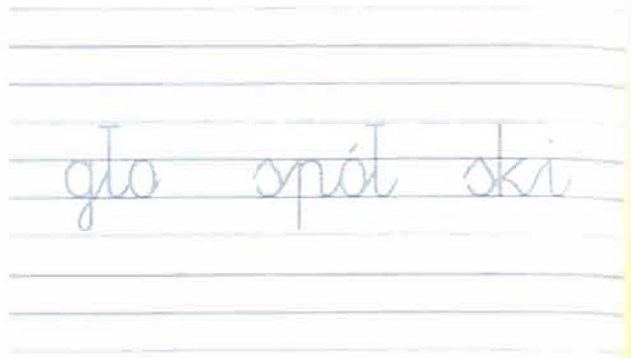
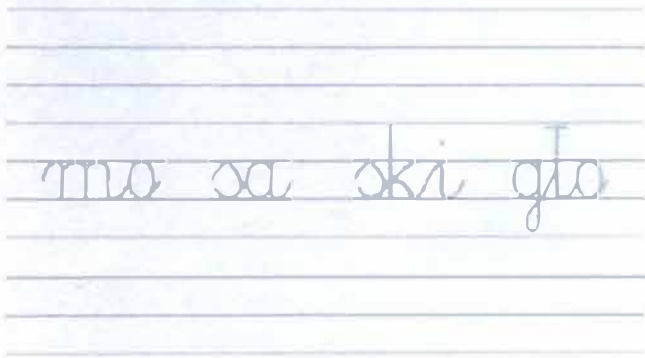
Opracowała Sylwia Krawczyk

Przygody Promyczka

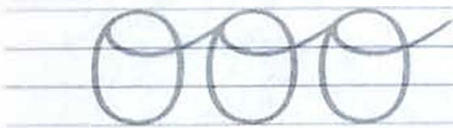




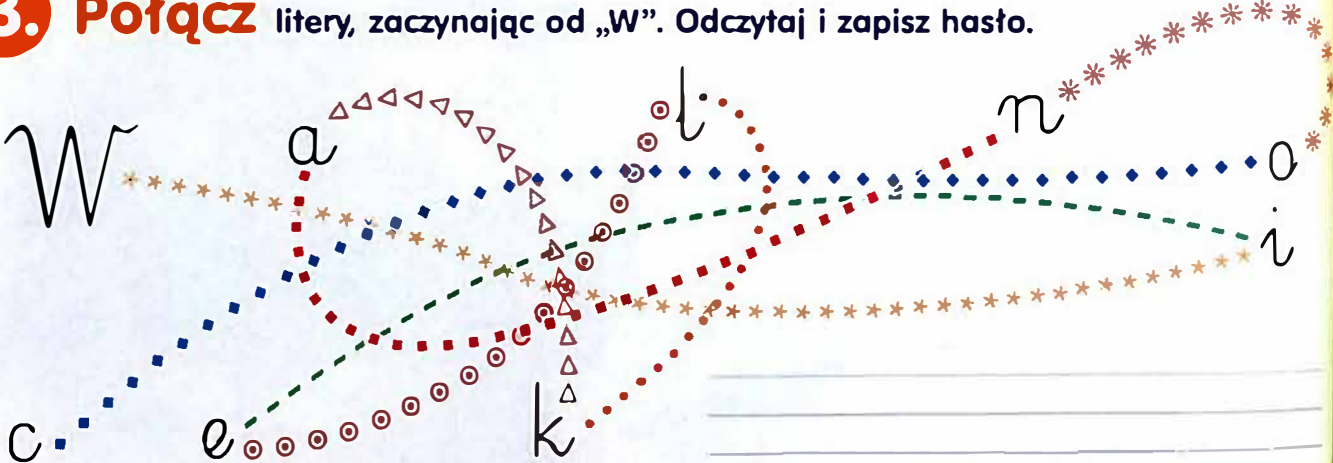
1. Rozpoznaj litery i przepisz je. Ułóż z sylab ich nazwy.



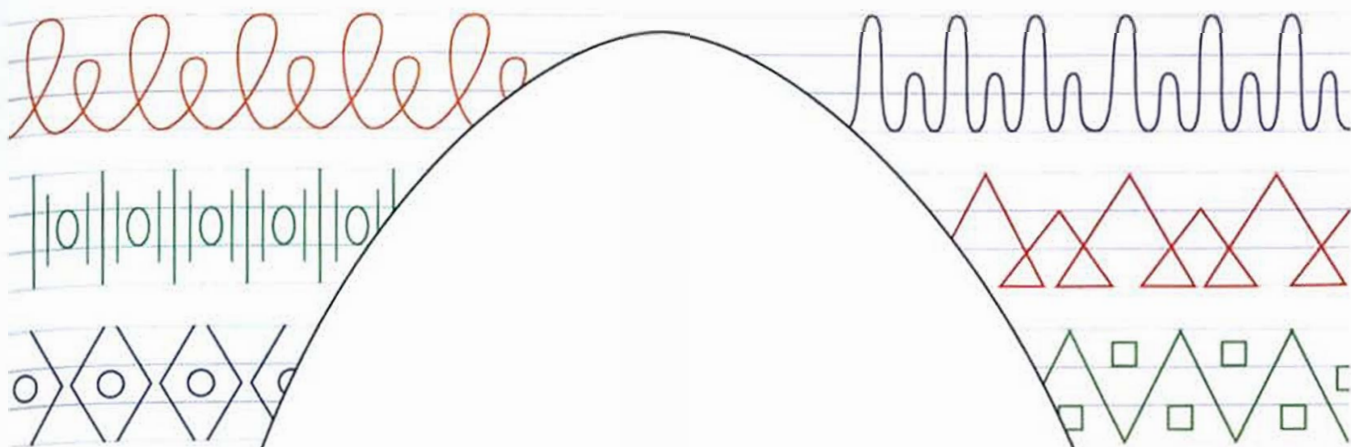
2. Dokończ wzór bez odrywania ręki. Każde jajko pomaluj innym kolorem.



3. Połącz litery, zaczynając od „W”. Odczytaj i zapisz hasło.



4. **Ozdób** pisanekę. Wykorzystaj proponowane wzory.



KONKURS!

Wykonaj pracę plastyczną pt.: **MÓJ WIELKANOCNY KOSZYK**.
Starannie wypisz rzeczy, które się w nim znajdują.
Pracę z opisem prześlij na adres redakcji.

4/2007 KUPON KONKURSOWY
MÓJ WIELKANOCNY KOSZYK
PROMOCJA
POBRA



Cud Wielkanocy

Przed nami niezwykle, pełne tajemnic dni. Zbliżają się Święta Wielkanocne. W tym czasie, uczestnicząc w nabożeństwach, przypominamy sobie mękę, śmierć oraz radosne chwile zmartwychwstania Pana Jezusa – tak też jest na Jasnej Górze.



Dla wszystkich kapłanów bardzo ważnym dniem jest Wielki Czwartek – pamiątka Ostatniej Wieczery i dzień ustanowienia Eucharystii i Sakramentu Kapłaństwa. W ten dzień na Jasnej Górze ojcowie paulini zbierają się na wspólnej modlitwie pod przewodnictwem Ojca Generała Zakonu Paulinów, który w czasie Mszy Świętej, podobnie jak Pan Jezus w Wieczerniku, obmywa nogi 12 mężczyznom.

Wielki Piątek to najsmutniejszy, jedyny dzień w roku, w którym nie odprawia się Mszy Świętej. Uczestniczymy w nabożeństwach, a wieczorem modlimy się przy grobie Pana Jezusa. Na szczęście, po smutnych, trudnych chwilach nadchodzą radosne. Wielka Sobota i święconka!

Czy pomagacie rodzicom w przygotowaniu koszyczka do święconki? Kielbaskę, chleb, jajeczka, sól, baranka i inne pokarmy przynosimy w koszyczku do kościoła, by je poświęcić i pomodlić się przy grobie Pana Jezusa. Na Jasnej Górze świecenie pokarmów

odbywa się tradycyjnie w bazylice. W jej środkowej części przygotowany jest stół, na którym wierni ustawiają przyniesione koszyki.

Aż wreszcie słychać dzwony wzywające na rezurekcję. Chrystus zmartwychwstał!

W czasie Wielkiego Postu i Świąt Wielkanocnych najważniejsza jest Wasza obecność przy Panu Jezusie. Postarajcie się towarzyszyć mu w bolesnej Drodze Krzyżowej i przy Jego grobie. Po trzech dniach smutek zniknie i wszyscy po raz kolejny będziemy świętować cud Wielkiej Nocy – Zmartwychwstanie!

Przypomnienie: Codziennie o 21.00 APEL JASNOGÓRSKI transmitują:



TRWAM



www.jasnagora.pl



Rozwiązania łamigłówek z „Promyczka Dobra” nr 2/2007

1. Pozbierane literki

Nagrodę otrzymuje:

Maksymilian Krupa - Żyraków

ROZWIĄZANIE: Sem, Cham i Jafet

2. Płatanka

Nagrodę otrzymuje:

Aleksandra Krzezińska - Radom

ROZWIĄZANIE: 1

3. Labirynt

Nagrodę otrzymuje:

Iwona Szczygieł - Nowy Sącz

ROZWIĄZANIE: Światowy Dzień Chorych

4. Literówka

Nagrodę otrzymuje:

Mariusz Kudłacz - Gołkowice Dolne

ROZWIĄZANIE: Gromnica

5. Rebus

Nagrodę otrzymuje:

Marcin Zakrzewski - Okonin

ROZWIĄZANIE: Czas na poprawę

6. Krzyżówka

Nagrodę otrzymuje:

Kalina Janus - Bytom

ROZWIĄZANIE: Karnawał

7. Ewangeliczny Quiz

Nagrodę otrzymuje:

Paulina Polachowska - Bydgoszcz

ROZWIĄZANIE: A-3 B-4 C-1 D-2

Zwycięzcom gratulujemy!
a wszystkim zapraszamy do zabawy

Czekamy także na Wasze odpowiedzi przesyłane internetem:

sekretariat@promydzek.com.pl

Rozwiązania opracowała i wybrała Bogumiła Chmielowska

1 2 3 4

6

5

NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres

Telefon



WYŚLIJ NA ADRES:
Promyczek Dobra
Plac Kolegiacki 4
33-300 Nowy Sącz



Tak,
zamiawiam

33,00 zł

Prenumeratę roczną

(od 2007, 11 kolejnych numerów)
(koszty wysyłki pokrywa wydawnictwo)

15,00 zł

Płyte CD – „Ulubione piosenki Jana Pawła II”

(+ koszty wysyłki 4,50 zł)

15,00 zł

Płyte CD – „Kogo Pan Bóg kocha”

(+ koszty wysyłki 4,50 zł)

NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

matematyczna szyfrowanka

Rozwiąż działania matematyczne, a następnie ułóż wyniki od najmniejszego do największego. Wpisz litery przyporządkowane poszczególnym liczbom i odczytaj hasło.

L $2+3=$

E $8:2=$

K $2 \times 3=$

T $7+2=$

D $6+5=$

Z $14-2=$

I $6+1=$

I $15+1=$

E $20-2=$

Y $5+5=$

W $4-3=$

Ń $6+13=$

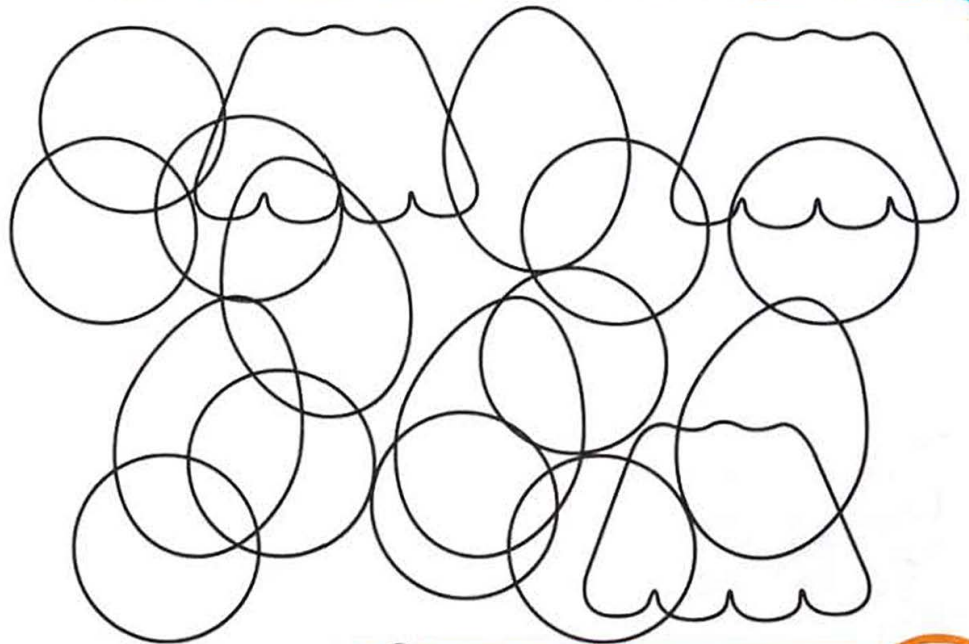
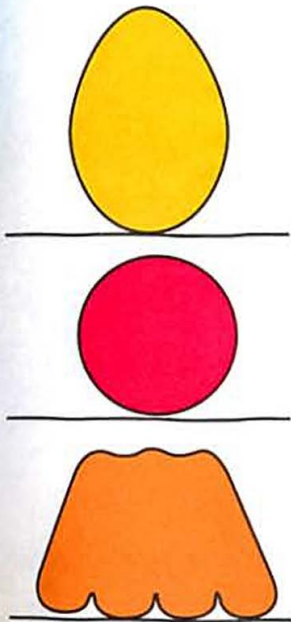
I $1+1=$

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>

4

rozsypanka

Policz, ile babeczek i ile pisanek znajduje się na obrazku poniżej.



= =

5

ciągówka

Odgadnięte nazwy wpisz w odpowiednie miejsca, pamiętając, że ostatnia litera wyrazu jest jednocześnie pierwszą literą kolejnego.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

4

3

7

6

5

6

10

2

4

14

13

7

15

11

9

9

14

12

12

1

16

8

16

Litery z kolorowych kótczek utworzą rozwiązanie.

6

Rodzinny quiz biblijny

Z trzech odpowiedzi (A, B lub C) znajdujących się obok fragmentów niedzielnych ewangelii tylko jedna jest prawdziwa. Zaznacz ją (poproś rodziców, aby sprawdzili, czy nie zrobicie błędu) i przepisz odpowiedzi na kupon, a następnie wyślij na adres redakcji.

1 kwietnia - Niedziela Palmowa

1

Zbliżał się już do zboczy Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów poczęło wielbić radośnie Boga, za wszystkie cuda, które widzieli.

1 Na święto Paschy Pan Jezus przybył do Jerozolimy

- A. w nocy, idąc pieszo
- B. jadąc z apostołami na wielbłądach
- C. jadąc na osiołku

8 kwietnia - Wielkanoc

2

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła odsunięty kamień.

2 Gdy Maria Magdalena zobaczyła pusty grób

- A. powiedziała o tym Piotrowi i Janowi
- B. zaczęła szukać Pana Jezusa
- C. uciekła ze strachu do domu

15 kwietnia - Niedziela Miłosierdzia Bożego

3

„Jak Ojciec mnie posłał tak i ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Którym grzech odpuscicie są im odpuszczone, a którym zatrzymacie są im zatrzymane”.

3 Te słowa wypowiedział

- A. święty Piotr do swoich następców
- B. Jan Chrzciciel do Pana Jezusa
- C. Pan Jezus do apostołów

22 kwietnia - 3 Niedziela Wielkanocna

4

On rzekł do nich: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie”.

4 Gdy Pan Jezus wypowiadał te słowa

- A. apostołowie Go nie poznali, a mimo to wyptnęli na połów
- B. apostołowie wiedzieli, że to Pan Jezus i dlatego wyptnęli na jezioro

29 kwietnia - 4 Niedziela Wielkanocna

5

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ja jestem bramą owiec.

5 Bramą dla owiec nazwany jest

- A. Jan Chrzciciel
- B. Pan Jezus
- C. święty Piotr Apostoł



Wśród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody - gry i zabawy dla dzieci - ufundowane przez Wydawnictwo Pasterz.

www.pasterz.pl

Rodzinny quiz biblijny

Imię i nazwisko

Adres

□ □ - □ □ □

1

2

3

4

5

Zapraszamy na naszą stronę:

WWW.PROMYCZEK.PL

POCZYTAJ

o miesięczniku i zespole

ZOBACZ

teledyski, felietony i zdjęcia

POSŁUCHAJ

piosenek i zagłusuj
na przebój miesiąca.

Czekamy na wasze e-maile :-)



Niezwykłe Opowieści

Pragnę bardzo serdecznie polecić Wam nową serię filmów animowanych tzw. kreskówek, dzięki którym będziecie mogli poznać życie wielkich świętych oraz ważne wydarzenia z życia Kościoła.

Filmy DVD można zamawiać telefonicznie: 022 870-45-10, 022 868-57-77 lub pocztą mailową: demel@demelvideo.com.pl - a także w Wydawnictwie PROMYCZEK.

POLECA

**PROMYCZEK
DOBRA**

**W NASTĘPNYM NUMERZE
NIESPODZIANKA
DLA MAMUSI**